

Chojnacki, Jakub

Pamięci Sabiny z Figłów Dobrowolskiej

Notatki Płockie 36/2-147, 61-62

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pamięci Sabiny z Figłów Dobrowolskiej

Dnia 12 kwietnia 1991 r. zmarła nagle w wieku 55 lat w swym mieszkaniu w Warszawie mgr Sabina Dobrowolska, starszy kustosz, członek Towarzystwa Naukowego Płockiego od 31 lat. Pogrzeb odbył się dnia 18 kwietnia na cmentarzu powązkowskim w Warszawie. Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego dr inż. Jakub Chojnacki wygłosił nad jej grobem następujące przemówienie:

Wiadomość o czyjejś śmierci, a szczególnie — bliskiej osoby — zaskakuje zawsze. Także wtedy, gdy się z nią liczymy. Każę nam się zastanowić nad życiem człowieka, jego sensem i celem, o czym tak pięknie w kościele św. Jozafata dzisiaj mówił ks. Proboszcz.

Dnia 3 grudnia 1985 r. w tym samym miejscu na Powązkach zęnałem Honorowego Członka TNP i przyjaciela — poetę Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, wielkiego Darczyńcę Towarzystwa. Obok stała pogrążona żona Zmarłego — Sabina. Nie było podstaw do przypuszczeń, że po 5 latach przyjdzie mi żegnać i ją. Jako płocczanka była zawsze żywym łącznikiem między Mężem — Poetą, a Płockiem i Towarzystwem Naukowym Płockim.

Urodziła się w Płocku w 1935 roku. Uczęszczała do miejscowych szkół. Maturę uzyskała w 1954 r. w Państwowym Liceum Ogólnokształcącym im. króla Władysława Jagiełły. Od dzieciństwa — chociaż młodość miała ciężką — jej życie wpisane było w książkę.

Przez 20 lat, do roku 1975 była kierowniczką Biblioteki Powiatowej w Płocku. Jej „rzędy” znaczyły się zagęszczeniem sieci bibliotecznej na wsiach b. powiatu płockiego, przyrostem woluminów, instalowaniem pierwszego sprzętu audiowizualnego. Była inicjatorem różnych akcji kulturalnych i imprez oświatowych typu: turniej gmin, czwartki literackie czy spotkania przy lampie naftowej. Była współtwórcą Festiwalu Folklorystycznego w Płocku. Zapraszała na te imprezy znanych w Polsce ludzi kultury.

Jednym z nich był jej przyszły mąż Stanisław Ryszard Dobrowolski, który do najstarszego miasta Mazowsza chętnie przyjeżdżał, gdyż stąd pochodzili jego przodkowie: Mikołaj i Władysław Jasińscy, dziadek i ojciec matki Władysławy.

Tu się spotkali i bliżej poznali. W wierszu „Na wzgórzu Tumskim w Płocku” tak o tym pisze:

*„Tutaj srebrnymi wieczorami
pod kasztanami cienistymi
spacerowali moi pradziadowie...*

*I mnie tu szczęśliwa gwiazda
przywiodła, tu skarb znalazłem.*

Jak nie kochać mam więc tego miasta”.

Związek małżeński zawarli w Płocku 16 grudnia 1973 r. Przyjęcie ślubne odbyło się w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego, co było jedynym w jego dziejach przypadkiem. Obecny tu na cmentarzu prof. dr Gustaw Zemła — twórca pomnika Broniewskiego w Płocku — może to poświadczyć, jako uczestnik tych weselnych uroczystości. Po ślubie zamieszkali w Warszawie. Żona Sabina podjęła pracę — wykonywaną aż do śmierci — w Bibliotece Politechniki Warszawskiej. Tu uzyskała dyplom magisterski Uniwersytetu Warszawskiego.

Mąż poświęcił jej tomik „Wiersz dla Sabiny”, w którym czytamy:

*„Sabinko, skarbie, cóż nam pieniądze?
Sabinko, cóż nam auta, wille?...
Sabinko, cudo, cóż nam świat ten
I cóż nam ludzie na nim?
Nie masz to jak nad Wisłą latem
I my tam, miła sami”.*

Kochające się to było małżeństwo. Zmarła lubiła kwiaty. W wierszu „Prima Vera di Varsovia” poeta tak mówi:

*„Kupiłem dziś u kwiaciarki
bukieciak pierwszych stokrotek.
Stokrotki skromne kwiateczki
ale je lubi Sabina.
Wstawię w dzbanuszek na stół,
będzie mnie bardziej kochała”.*

Żyli dla siebie, ale i dla innych. Utrzymywali stałą więź z grodem Krzywoustego i z Towarzystwem Naukowym Płockim, którego zmarła była członkiem od 1960 r. Oboje świadczyli na rzecz Towarzystwa wiele darów.

W dniu 31 lipca 1981 r. w księdze pamiątkowej, prowadzonej w Towarzystwie od 1910 roku, Poeta dokonał następującego wpisu testamentowego:

„Niniejszym działając w pełni świadomości stwierdzamy, traktując to oświadczenie jako testament, że wszystko co posiadamy i co nam się będzie kiedykolwiek za naszego życia i po naszej śmierci należało, po naszym jak najdłuższym życiu ma stanowić własność Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Stanowczo sprzeciwiamy się wszystkim, którzy chcieliby zakwestionować tę naszą ostatnią wolę”.

Zarząd Towarzystwa dla utrwalenia i uczczenia pamięci Sabiny i Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego zamierza założyć fundację Ich Imienia w oparciu o ten testamentowy zapis.

Przeżywamy ogromny smutek i żal, że odchodzi od nas osoba w sile wieku, wykształcona, dobra i przyjazna ludziom, ofiarna, twórcza i pełna inicjatyw. Jeszcze 21 marca, a więc przed niespełną miesiącem informowała mnie — gdy odwiedziłem ją w mieszkaniu — o swych pomysłach wzbogacenia Towarzystwa Nauko-

wego Płockiego, tej najstarszej w Polsce (zał. w 1820 r.) instytucji społecznej naukowo-kulturalnej.

W imieniu członków TNP, w imieniu Biblioteki im. Zielińskich TNP i Biblioteki Wojewódzkiej w Płocku i własnym żęgnam Cię, droga Sabino. Sit tibi terra masoviensis levis.

Rodzinie Zmarłej przekazuję wyrazy szczerego współczucia i żalu, jak również tu przybyłym koleżankom płockiej pracy bibliotekarce: Bożenie, Barbarze, Janinie i Wandzie.

Także kondolencje przekazuję warszawskim przyjaciółom Zmarłej, przede wszystkim pani Gabrieli Pauszer-Klonowskiej.

Lek. med. Tadeusz Kalaszczyński — Małachowiak, nie żyje

Dnia 5 maja 1991 r. zmarł po ciężkiej chorobie w Szpitalu Wojewódzkim im. prof. Marcina Kacprzaka w Płocku lek. med. Tadeusz Kalaszczyński. Pogrzeb odbył się dnia 8 maja na cmentarzu przy ul. Norbertańskiej. Przybyli liczni lekarze z prezesem Płockiego Towarzystwa Lekarskiego dr. med. Januszem Szaroszkiem. Przemówienia nad grobem wygłosili: senior lekarzy płockich dr hab. med. Tadeusz Garlej i honorowy przewodniczący Komitetu Wychowanków Małachowianki, prezes TNP dr inż. Jakub Chojnacki, który pożegnał Zmarłego słowami:

Stanęliśmy nad mogiłą lekarza medycyny — humanisty, Małachowiaka. Za Mickiewiczem mogę powtórzyć:

*Serce ustało, pierś już lodowata
Ścięły się oczy i usta zamarły,
Na świecie jeszcze, lecz już nie
dla świata.*

Cóż to za człowiek? pyta wieszcz Adam i z bólem odpowiedzieć muszę to Tadeusz Kalaszczyński umarły.

I oto zebraliśmy się tu, aby go pożegnać. Jest wśród nas najbliższa rodzina, matka, żona, córka, syn, synowa, zięć, brat, krewni, są koledzy i przyjaciele.

Zmarły urodził się w 1931 r. w Bodzanowie Ziemi Płockiej. Tu uczęszczał do szkoły powszechnej.

W 1950 r. ukończył sławetną Małachowiankę, z którą związany był potem stale pracą społeczną jako organizator Zjazdów Koleżeńskich i członek Komitetu Wychowanków. Z tą szkołą związany był i rodzinnie. Tu pracowała jego żona jako profesor języka polskiego. Małachowiankę także ukończyli córka, syn i synowa.

Dyplom lekarza otrzymał na Akademii Medycznej w Warszawie w 1955 roku.

W okresie swej prawie 30-letniej pracy zawodowej pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w służbie zdrowia w Opolu, Bartoszycach, a od 1970 r. w Płocku początkowo jako kierownik Wydziału Zdrowia, a następnie przez 5 lat jako dyrektor Wojewódzkiego Szpitala im. prof. Marcina Kacprzaka.

Jednak najlepiej czuł się przy łóżku chorego. Zdobył szereg specjalizacji: epidemiologa, lekarza ogólnego, internisty i wreszcie gerontologa.

Marzył o otwarciu nowoczesnego oddziału geriatry w Płocku, a potem w szpitalu w Kruku, gdzie pracował ostatnio jako ordynator oddziału internistycznego.

Jednak ciężka choroba sprzed 8 laty — udar mózgu — nie pozwoliła mu na dalszą pracę zawodową.

Tak jak kiedyś odważnie walczył o czyste powietrze i dobrą wodę pitną czy o ochronę środowiska w Płocku, wielokrotnie i skutecznie występując na sesjach Miejskiej Rady Narodowej, tak potem walczył ze swą niemocą fizyczną.



Lek. med. Tadeusz Kalaszczyński (1931—1991)